

Tytułem przykładu – Autor zamiennie stosuje „Cicero” i „Cyce-ron”, nawet na tej samej stronie<sup>27</sup>. Faktem jest, iż w literaturze pa-nuje daleko posunięta dowolność, przeważa jednak opinia, iż staro-rzymskie osobowe nazwy własne z zasady podlegają spolszczeniu<sup>28</sup>. Wyjątkiem przyjętym na zasadzie *usus* przez polską romanistykę wydaje się być określenie „Gaius” (nie „Gajusz”).

Monografia Marka Sobczyka *Siła wyższa w rzymskim prawie pry-watnym* dołącza do wspomnianych wcześniej wartościowych opraco-wań, które pojawiły się w romanistyce polskiej w ciągu ostatnich dziesięciu lat. Praca toruńskiego romanisty stanowi cenną prezenta-cję rzymskich odpowiedzi na problemy aktualne również we współ-czesnej cywilistyce i jako taka niewątpliwie zasługuje na uznanie.

Przemysław K. Grabowski\*

MAREK KURYŁOWICZ, *Prawa antyczne. Wykład z historii najstarszych praw świata*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2006, ss. 270

Czytelnik poprzednich książek Marka Kuryłowicza, zwłaszcza takich jak *Prawo i obyczaje w starożytnym Rzymie* czy *Prawo rzym-skie. Historia – tradycja – współczesność*, z pewnością bez wahania weźmie do ręki Jego najnowsze opracowanie *Prawa antyczne. Wy-kład z historii najstarszych praw świata*. I nie zawiedzie się. Książka stanowi bowiem bardzo wnikliwy przegląd starożytnych ustawo-dawstw. W odróżnieniu od dotychczasowych opracowań, jak np. R. Taubenschläga *Prawo rzymskie prywatne na tle praw antycznych*, Warszawa 1955 (pomijając już czas jej wydania i opracowanie jedy-

---

<sup>27</sup> M. SOBZYK, *op. cit.*, s. 57, odmiennie A. ZIÓLKOWSKI, *Historia Rzymu*, Po- znań 2005, s. 15.

<sup>28</sup> J. GRZENIA, *Słownik nazw własnych*, Warszawa 2003, s. 29.

\* Uniwersytet Warszawski.

nie prawa prywatnego), praca M. Kuryłowicza stanowi odrębne opracowanie poszczególnych praw antycznych, co pozwala oderwać się od patrzenia na te prawa z perspektywy prawa rzymskiego.

Książka składa się z sześciu rozdziałów. W rozdziale I zatytułowanym *Prawa antyczne* Autor zawarł ogólne rozważania nad zasadnością używania pojęcia *prawa antyczne* a nie *prawo antyczne*, zarysował też problem źródeł praw antycznych i krótko przedstawił zbiory tych praw. Podkreślił też przyczyny zajmowania się odległymi czasowo prawami. Są to odwieczne zagadnienia np. prawa rodzinnego, spadkowego czy tak „modna” dziś korupcja, główne przestępstwa, odsłaniające te same ułomności ludzkiego charakteru. „Dla prawników teksty praw antycznych zawierają nieprzebrane zasoby argumentacji prawniczej, z których powinno się korzystać i dzisiaj jak ze skarbcza mądrości, ponieważ tam właśnie można znaleźć wszystkie niemal wzorce współczesnych instytucji, pojęć i konstrukcji prawnych” (s. 22-23). W kolejnych rozdziałach omówił poszczególne prawa antyczne (II: *Prawo w starożytnym Egipcie*, III: *Prawa klinowe starożytnej Mezopotamii*, IV: *Prawo biblijne starożytnego Izraela*, V: *Prawa antyczne Grecji*, VI: *Prawo rzymskie*. Maszynopis kończy *Spis ilustracji i Wykaz skrótów oraz wybranej literatury i wydawnictw źródłowych*. W każdym z nich w p. 1 przedstawił krótkie wiadomości o charakterze historycznym czy historyczno-geograficznym, a następnie w p. 2 podał wiadomości dotyczące wymiaru sprawiedliwości i prawodawców, by następnie w p. 3 przejść do przedstawienia i omówienia źródeł prawa (kolejność ta jest częściowo odmienna w rozdziale II). Dalsza treść poszczególnych rozdziałów jest uwarunkowana charakterem omawianych tam praw, zawiera jednak zawsze dokładniejsze zaprezentowanie głównych źródeł. I tak w rozdziale II Autor omówił np. pojęcie papirologii prawniczej i przytoczył obszerne wyjątki z Kodeksu z Hermopolis; w rozdziale III zajął się wnikliwą analizą Kodeksu Hammurabiego oraz zestawiał wybrane przepisy z mezopotamskich kodeksów i zbiorów prawa; w rozdziale IV umieścił interesujące rozważania na temat pierwszego biblijnego zabójstwa dokonanego przez Kaina oraz przedstawił proces Jezusa, a na koniec zestawiał wybrane przepisy Kodeksu Hammurabiego i Starego Testamentu;

w rozdziale V przytoczył w obszernym streszczeniu treść ustawy z Gortyny a także dokonał zwięzłego porównania a właściwie wpływów prawa greckiego na prawo rzymskie. Rozdział VI o prawie rzymskim stanowi zmodyfikowana syntezę dotychczasowych opracowań Autora z tego zakresu. Rozdział ten kończy bardzo ciekawe, bo tematyczne, zestawienie wybranych paremii rzymskich.

Książka Marka Kuryłowicza stanowi wnikliwe opracowanie praw antycznych i zainteresuje z pewnością nie tylko środowisko akademickie, ale też szerszy krąg czytelników. Klarowny język, styl pracy pozwoli bowiem na jej lekturę także osobom interesującym się ogólnie antykiem, a nie mającym wykształcenia prawniczego.

Maria Zabłocka\*

KRZYSZTOF AMIELAŃCZYK, *Rzymskie prawo karne w reskryptach cesarza Hadriana*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2006, ss. 289

Rzymskie prawo karne nie cieszyło się w Polsce większym zainteresowaniem do czasu kiedy w ośrodku lubelskim zaczęto systematycznie organizować konferencje, poświęcone wybranym zagadnieniom z rzymskiego prawa karnego, z publikowanymi później materiałami w osobnych, kolejnych zbiorach. Jeśli mówi się dziś, że w ostatnich latach nastąpił prawdziwy renesans badań nad rzymskim prawem karnym to *spiritus movens* tych badań jest Profesor Marek Kuryłowicz. Nic więc dziwnego, że Jego uczeń Krzysztof Amielańczyk zainteresował się rzymskim prawem karnym.

Temat rozprawy *Rzymskie prawo karne w reskryptach cesarza Hadriana*, Lublin 2006, s. 289, został wybrany bardzo trafnie. Prawo karne epoki Hadriana nie było dotąd opracowane w odrębnej monografii. Nawet sama działalność reskryptowa tego cesarza nie zo-

---

\* Uniwersytet Warszawski.